

KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Marca. — Rok 1839.
Środa.

№ 70.

Jutro, Ś. Matylda.
Wsch: sł: g.6, m.16; zach: g.5, m.44.

N. PAN raczył najlaskawiej zostającemu w biurze Rady Admini: Kar: *Jerzmanowskiemu*, który miał szczęście złożyć J. C. K. MOŚCI exemplarz przełożonego z języka francuz: na polski, *Dzieła Szambelana Kruzensterna* pod tytułem: *Rys systemu, postępów i stanu oświecenia w Rosyi*, udzielić kosztowny podarunek. — Rada Administracyjna mianowała X. Flor: *Zygadlewicza* Proboszcza w Dzierzkowie, Proboszczem w Jędrzejowie. — P. Józef *Pawłowicz* Adwokat, upoważniony został przez JW. JX. Biskupa Suffragana i Administratora Archidiecezji Warsz.: do stawania w Sądach Duchownych tutejszej Archidiecezji. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Insty: mor: zanie: dzieci zł. 4, od Franciszki Kucharki za piałstwo i nieporządek; od innej Kucharki także Franciszki zł. 2, za bałamuctwo i piałstwo. W sklepie Ubogich złożono dla Wdowy z 4m dziećmi, która nogę złamała, przez niewiadomych 4ch przyjaciół zł. 15, L. W. zł. 1, P. M. zł. 5, bezimienny zł. 6, F. F. zł. 5, Z. zł. 10, Bronisława P. zł. 10, z glinianej puszki zł. 18. — Podług listu z *Krakowa* wczoraj zrana odebranego, wodą na *Wiśle* pod tem miastem z dnia 9 na 10 b. m. do godziny 3ej po południu przybrała od zwyczajnej stóp 2 cali 3, a że ciągle przybierała, spodziewano się więc znacznego jej przyboru, jeżeliby nagle śnieg stopniał i gdyby w lasach śniegi roztaiały. Unas mroz ieszcze niedozwolił sprawdzić odwiecznego przysłowia „na Świętego Grzegorza idą rzeki do morza.“ Wielu spodziewa się zmiany od jutrzejszego Nawiu. — Wczoraj w wielkim atrze po *Napoju miłosnym* przywołani, JPan: *Paulina Riwoi*, JPP. *Dobroski* i *Zółkowski*. — Kurs wczorajszj: Impe: ross: od 34 gr. 10 do 34 gr. 15. Dukaty holen: nowe zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 18. Assy: ross: zł. 187 gr.

15. Obligi Skar: 1,000 zł. bez k. 1 ser: zł. 990. Listy zast: nowe zł. 89 gr. 15. Obligi: udz: zł. 405. Serje wylosowane zł. od 562 do 570.

W dniu 23 Lutego r. b. zesłała z tego świata w dobrach *Smarzewie* Gub: Płockiej, Franciszka z Oborskich *Radziwińska* Starościna Janowska, przeżywszy w czerstwym zdrowiu blisko lat 90. Obdarowana od natury uprzejmością i pięknymi duszy przymiotami, zjednała sobie powszechny szacunek i poważanie; dowiodło to najlepiej liczne zgromadzenie się różnego stanu osób na obrzęd pogrzebowy. Wdzięczność i żal prawdziwy towarzyszyły do grobu Starościny *Radziwińskiej*, a pamięć jej zawsze pozostanie w sercach, które umiały ocenić jej charakter i cnoty domowe najwięcej płeć niewieścią zdobiące; będą one najtrwalszym dla niej na tym świecie pomnikiem, tam zaś najwyższe szczęście sprawiedliwie zasłużoną nadgroda. **

(Art. nad.) Wszystko ach! wszystko do grobu... iedyna tylko tęschnica iak pchnięty wichrami bałwan bieży, tłoczy pierś oceanu, a w końcu dopadłszy skalistej trumny, rozbiia swe ciało, i znowu z każdej kropli wznosi się grom nowy; tak od twojej mogiły W. Alexandro z *Murzynowskich Ossowsko* ileżżeż, ile żalu błąka się po falach uczuć? Widziałem twego Męża, 4ro dzieci, lecz nic! opisać ich rozpacz, o! to zbyt trudno, albowiem ciskając bładawe cienie skaziłbym to święte natury uczucie, ostudził ich moc wyrazu. Cóż powiem o twych Rodzicach, Familji, Przyjaciółach. Szczęśliwa! nie cierpizł! Twe dobre pełne szlache-tnych uczuć serce, ścisnęła martwa dłoń śmierci by unieść ie przed Tron Najwyższy, iako daninę BOGU zśmiertelnych. Tysięczne tłumy ludu, iedną dręczone stratą wiodąc ciebie Pani, kędy schronienie niedoli, kędy zdroiu boleści

serce niemiędzy, iakąż mi skazały sprzeczność z tą ową tłuszcza naiemnych, iakie dowiodły Twej Anielskiej dobroci, ale niestety! biedne, biedne nasze przeznaczenie, co tylko więcej technie Bóstwem, wnet do Niebios daży. Spokojny cieniu o przyjm te kartę pamiątki, iest ona pewnym dowodem, że i przyjaźń z przyjacielem w grób nie wstępuje. *Kr. Oby:* z okolicy miasta Pyzdr, w obw: Koniń: d. 20 Lut: 1839.

Z Petersburga.— Ministrem sprawiedliwości mianowany Rzeczywisty Radca Tajny *Błudow*. Jenerał *Pecherzewski* mianowany Komendantem *Kiowa*. Jenerał-major *Eysymont* otrzymał dymisję z mundurem i pensją zupełną.

Anglja.— Gazeta nadworna zawiera urzędowe doniesienie o mianowaniu Lorda *Ebrington* Namiestnikiem w Irlandji, nadano mu oraz tytuł Barona i Para Anglji. Tak nowo mianowany Namiestnik irlandzki, iako też *P. Grej* Jenerałny Audytor armji, złożyli Królowej przysięgę iako członkowie Rady tajnej. — Wniosek Pana *Dunkombe* aby teatry w *Westminsterze* pod czas postu były otwarte w środę i piątki, równie iak w *Londynie*, mimo opozycji Ministra spraw wewnętrznych, został przyjęty większością głosów 92 przeciw 72. — Francuzki Aient lega: *P. Martini* bawi ieszcze w *Montewideo*; zdaie się, iż załatwienie niesnasek z rzezaczospolita Buenos Ajres, zostawił Admirałowi *Leblank*. — Na posiedzeniu izby niższej w dniu 1 b. m., zapytał *P. Hume* czy w samej rzeczy istnieje plan do podziału *Belgji*. Lord *Palmerston* odpowiedział że pogłoski w tej mierze są zupełnie fałszywe. Głoszą ieszcze, że Lord *Palmerston* za przykładem Lorda *Glenelg* wystąpi z Ministerstwa.

Belgja.— Gazeta urzędowa z dnia 2 b. m. zawiera 12 prośb za a 7 przeciw uchwale konferencji. Ostatnie miały ogółem podpisów 957, z tych było 831 nieczytelnych; prośby opozycyjne zostały nadesłane z prowincji *Luxemburskiej*; uważano że podpisy czytelne, po większej części są urzędników i oficerów milicji. —

W Bruxelli spokojność nie została przerwana — Mniemają, że armja rezerwowa będzie rozwiązana, tem samem armja belg: zostanie zmniejszoną o 15,000 ludzi. Wydano rozkaz wstrzymać zakupy koni. Przesyłki broni i amunicji wcale ustały, a Jenerałowi *Daine* (Den) dano znać iż dalsze zaopatrywanie żywnością twierdzy *Wenloo* w obecnym stanie rzeczy byłoby zbyt kosztowne. — 9ty pułk piechoty otrzymał rozkaz wrócić z obozu *Bewerlo* do swoich kwater, pod pozorem uniknienia przepełnienia obozu. — Hrabia *Wilen* Sekretarz legacyjny przy dworze Austriac: wrócił do *Bruxelli*. — Głoszą że w *Litichu* była mała niespokojność.

Francja. — Dzienniki są ieszcze zapełnione sprawozdaniami o wyborach, każde stronnictwo rozgłasza swoje otrzymane korzyści, tak dalece iż ieszcze nie wiadomo z pewnością iaki będzie skład przyszłej izby deputowanych. — Xiążę *Joinville* (Zogwil) 2 b. m. przybył w towarzystwie swoich braci do pałacu *Tulerji*. — Monitor zawiera raporty Admirala *Moges* z dnia 19 i 20 stycznia, w których donosi iakich użył środków do ulżenia w najgwałtowniejszych potrzebach nieszczęśliwych mieszkańców *Martyniki*. — Na giełdzie głoszą, że *P. Thiers* może znowu stanąć na czele ministerstwa.

Hiszpanja. — W Madrycie utrzymują z pewnością, że konferencja londyńska wkrótce zajmie się sprawą hiszpańską. — Don Karol 25 z. m. udał się do *Tolozy* i miał długą rozmowę z Jenerałem *Maroto*, który usprawiedliwił się ze swego postępku, i został w swoim stopniu iako naczelny Wódz armji *Karlistowskiej*. Mniemają, że odezwa *Don Karola* przeciw Jenerałowi *Maroto* była sfalszowana przez *Karlistowskiego* ministra *Téierro*, wroga tegoż Jenerała. *Arjas*, *Teichro*, Biskup *Leonu*, *Labandero* i Margrabia *Waldespina* zostali z ministerstwa uwolnieni i są oczekiwani w *Baionie*, gdyż *Maroto* zażądał wyraźnie, aby w *Hiszpanji* nie zostali. Inni zapewnienia, że niektórzy Ministrowie, oraz Xiądz *Larraga* Spowiednik

Don Karola, schronili się ucieczką. Xiądz *Cyril Arcy-biskup Kuby*, teraz mianowany Prezesem rady, a *Don Marko del Pent* Ministrem skarbu. Jenerałowie *Willareal*, *Zarjategui* i inni mają istotnie być przywrócenii do swoich urzędów. — Głoszą że osoby wygnane na rozkaz Jenerała *Marota* (w liczbie 37), na drodze do *Francji* zostali aresztowani. — Poiednanie się *Don Karola z Maroto* miało być w prowincjach *Nawarskich* uroczyste obchodzone. — Dnia 23go z. miesiąca przylepiano właśnie na rogach ulic *Tolozy* odezwę *Don Karola* aby atakowano *Marota* i jego stronników, wtem przybył do miasta oddział iazdy tegoż Jenerała z rozkazem publiczny plac wypróżnić, (było to w dzień iarmarczny); i uczynić przygotowania na jego przyjęcie. W okamgnieniu zamknięto sklepy i wiele osób opuściło *Tolozę*. Po południu wjechał *Maroto* do miasta na czele swojej iazdy. Na okrzyki ludu „Niech żyje *Karol VII*“ odpowiedzieli jego żołnierze okrzykiem „Niech żyje *Don Rafael Maroto!*“ Tenże Jenerał w w przemowie do ludu oświadczył, że ci których kazał rozstrzelać, byli zdrajcami. — *P. Bortwik* członek *Angielskiego Parlamentu*, który niedawno zwiedził prowincje *Biskajskie*, przekonał się naocznie że mordowanie ieniców zostało rozpoczęte przez *Isabellistów*.

Niemcy. — Król *Bawarski* 23 z. m. przejeżdżał przez *Rzym* do *Neapolu*, na wiosnę przybędzie do wód w *Ischji*. — W *Bawarji* nakazano pobór 9000 wojska, ale też stosownej liczbie wysłużonym dać urlop. — *W. X. CESARZEWICZ* Następca tronu ross: 3go h. m. przybył w pożądanem zdrowiu do *Wiednia*, gdzie go powitano według ogłoszonego programatu. Po oddaniu wizyt u Cesarstwa, otrzymał wzajemne odwiedziny Cesarza i Arcyksiążąt.

Rozmaitości. — Sławny Wirtuoz Fortepjanista *Thalberg* przybył teraz do *Petersburga*. Gdy w tej stolicy w czasie tej zimy zachwycała swym talentem *Panna Tajoni*, w *Moskwie*

stawała się przedmiotem uwielbienia *Panna Sannowska*, szczególnie w roli *Sylfidy*, okrywana bywa najrzęszistszemi oklaskami. — W *Petersburgu* teraz jest nowość zadziwiająca, zaczęto odbywać przeiazdki *Rennami*; dotąd te zwierzęta znane były tylko w krajach najzimniejszych. — W *Paryżu* przedstawienie traiedji *Estery* w teatrze francuzkim, nasunęło uwagi następujące o dacie 28 lutego. *Estera* 28 lutego oswobodziła swoich rodaków od zamachów *Hamana*; przynajmniej Izraelici tę uroczystość obchodzą w dzień 28 lutego; także 28 lutego 1689 to jest przed 150 laty, pierwszy raz w *Paryżu* traiedją *Estere* przedstawiono; *Panna Raszel* tak doskonale grająca rolę główną w tem dziele, urodziła się 28 lutego, i pierwszy raz grała rolę *Estery* 28 terażniejszego lutego i tegoż dnia doszła lat 18. — *P. Djupiu* przedstawiający widowiska w *Berlinie*, tytułnie się pierwszym *Herkulesem*, zapominając że przed nim żył ieszcze prawdziwy *Herkules* grecki.

S Z A R A D A.

Gdy z *Scich* zwrotnych, oraz prostych *drugich*
 Masz iaki ważny wykonać,
 A nie chcąc tracić chwil długich,
 Cheesz go bez trudu dokonać;
 Niechaj się tylko trwa *wszystka* porusza,
 A najtwardsze z *przeszkod* skruszy.
 Wnet on będzie *pierwszy*, *drugi*,
 Choćby był *zawily*, *długi*.
 (*Zeszła Szarada Jarmutka*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wagner Podpułko: z *Skierniewic*; *Załuski* *Stani*:
Dzie: z *Siemiony*; *Epstein* *Jan* *Bankier* z *Berlina*; *Laskowski* *Ant*: *Dzie*: z *Prus*; *Dłuski* *Tom*: *Dzie*: z *Miętkiej*; *Jaczewski* *Lud*: *Dzie*: z *Osowca*; *Brenkien* *Józef* *Dziedzic* z *Gnojny*.

DONIESIENIA.

Zawiadomienie iakie w pismach publicznych o *processach* *Domowi* *Handlowemu* *Braci* *Ewans* *wytoczonych* jest ogłoszonym, miało być podpisane przez *Dziedziczkę* *Drzewicy*; mój podpis żądanym był przez osobę *Scią*, w celu przekonania *dziedziczki*, że redakcja artykułu przedstawiona mi była. Ani chęcią, ani myślą moją było ubliżyć w *czemkolwiek* *Domowi*

Handlowemu Braci Ewans; którzy z regressem do dziedziczki Drzewicy zwrócić się zechcą. *Koisiewicz* Mecenasa.



Jest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy cały PAŁACZYK z dużym OGRODEM, w bardzo ładnym położeniu, może być urządzony na Restaurację, Hotelem lub Ogród spacerowy w gęście Foxalu lub Zielonego Ogródka, przy ulicy Chmielnej Nr 1554 za Marszałkowską; tamże są 2 WOZY kute i SKRZYNIĘ do sprzedania.

Główny Skład Musztard przy ulicy Miodowej Nr 482, na nadchodzące Święta zapatrzone zostały wszelkimi gatunkami MUSZTARD, niemniej świeżymi OLIVAMI i wyborowymi OCTAMI. Dostanie także KORNISZONÓW kwaszonych, OGÓRKÓW i SLEDZI marynowanych.

W domu pod Nr 550, przy ulicy Długiej, jest LOKAL na dole składający się z 2ch Sal, 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni, Piwnicy, Góry i Ogródka, do nacięcia od Igo Kwietnia r. b. Wiadomość w Handlu Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej Nr 580.

W końcu Stycznia b. r. z pewnego domu tu w Warszawie wśród dnia, skradziono KOSZYK srebrny, masyw, antyk, kształt jego następujący: na wysokim postumencie, korpus ażurowy w matowanych listkach z postumentu wychodzących zawarty, uszka matowane, znacznie nad korpus wzniesione, wewnątrz wyłaczany, zewnątrz u spodu cyfra W. M. Ktoby takowy przypadkowo dostrzegł, raczy dać znać pod Nr 1778 przy ulicy Śto Jerskiej, na I-sze piętro, gdzie prócz wdzięczności, sowitą odbierze nagrodę.

Potrzebny jest LOKAL składający się z 7 lub 8miu Pokoi, w oddzielnym domu lub officynie murowanej, na fabrykę, z potrzebnym zabudowaniem i podwórzem. Mający takowy do wynajęcia, złoży swój adres w Drukarni Kurjera.

Potrzebny jest UCZEŃ dobrej konduity do Jubilera mieszkającego przy ulicy Krakowskiej Przedmieście w domu Nr 409, obok Kościoła Śgo Krzyża. *W. Myszkowski.*

* * Zgubione zostały przez b. Oficera h. W. P. 465 zł. idącego z Krakowskiego Przedmieścia, Saskim Placem, ku Ratuszowi, które były całym jego funduszem; jeżeli by znalazca czuł się do litości, niechaj za nagrodą przez siebie oznaczoną, raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Ktoby sobie życzył z Panów Kawalerów mieszkać razem również z Kawalerem, przy wszelkich domowych wygodach, od Igo Kwietnia lub też weselej, za umiarkowaną cenę; może powziąć wiadomość pod Nr 42 przy ulicy Piwnej, na I-m piętrze, w godzinach południowych.

Świeży transport najwyborniejszych MINOGÓW z Rygi, nadszedł do Handlu Axienowa przy ulicy Nalewki pod Nr 2245, i takowe sprzedają się na beczki i kopy po cenie miernej.

Niżej podpisany, idąc przez ulicę Śto Jerską zgubił 8 sztuk ŚWIADECTW; łaskawy znalazca raczy je oddać pod Nr 124 przy ulicy Piekarskiej, za co odbierze przyzwoitą nagrodę. *Marcin Lech.*

W przeszłą Niedzielę, idąc ulicą Senatorską niedaleko Ratusza, zgubiono 7 PIERSCTONKÓW złotych i MEDAL z rosyjskim napisem, złoty, w bibułę zawinięte; błaga łaskawego znalazcę, aby oddał do Drukarni Kurjera, gdyż za te przedmioty musiałby zapłacić, a oprócz wdzięczności, odbierze nagrody zł. 30.

KSIĄZKA SŁUŻBOWA należąca do Franci: Kaziemierczyka, zaginęła; uprasza znalazcy o oddanie za nagrodą do Kantoru Służących.

MIARY ZBOZOWE jako to: Półkorca i Cwierci z jednej sztuki wygięte, żelazem trwale opatrzone, co do miary objętości z wszelką akuratanością wykonane, są do nabycia przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403, u fabrykującego A. Filatyna.

BIURO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE przy ulicy Trebackiej Nr 638, w domu Szeinkellera Bankiera.

Żądane są DOBRA do nabycia, w okolicy Warszawy, najdalej o mil 5 do 6 odległe, szczególniej w lasy Budulecwe i znaczne nie Chrusty obfite, za sumę około 300,000 zł. sprzedać się mogące, względem czego przy nadesłaniu dostatecznego anszlagu; bliższa wiadomość w powyższym Biurze udzieloną zostanie.

Dzisiaj rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro *Niema z Porticy.*

Dzisiaj widowisko w Saskiej Rajtszuli.

Dzisiaj w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej i nowo Senatorskiej w domu Boka, KWINTET *Ignia: Kubelki*, odegra różne dzieła muzyczne wieczorem od godziny 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bieleńskiej na rogu Trómaczkiego pod Nr 600, Panny *Prajs* i *Szwarc* grać i śpiewać będą Ostatni raz.

Dzisiaj w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwałę Nr 525 wprost domu Zajdlera, Familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie od godziny 6. Przytem dostać można PONCZU Hiszpańskiego, a z rana świeżej HERBATY i POLEWKI z piwa.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej* Zając szpikowa: zsałata, Pieczeń cielę: z kremą i luszarską, Bigosik z kapło, Pekelfejz na gorąco z chrzanem, Sznycele po wiedeń, Flaki i Ryby.